

Pojęcia kluczowe: *zniesławienie, prawo karne, Kodeks karny, dekryminalizacja zniesławienia*

# Artykuły

*Łukasz Breguła*

## DEKRYMINALIZACJA ZNIESŁAWIENIA. ANALIZA KRYTYCZNA

Artykuł porusza kwestię zasadności funkcjonowania w polskim systemie prawnym norm sankcjonujących zniesławienie. Celem rozważań jest ustalenie, czy potencjalne uchylenie przepisów o zniesławieniu jest zasadne, czy też jest to rozwiązanie zbyt daleko idące. Artykuł zawiera analizę motywów wskazanych w uzasadnieniu projektu ustawy z 7.07.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw, przewidującego uchylenie przepisów art. 212–215 k.k. Rozważania dotyczą także kwestii ustalenia, czy wszystkie kategorie zniesławienia powinny być traktowane jednolicie, czy przeciwnie – należy traktować je odrębnie, z uwzględnieniem specyfiki różnych odmiennych kategorii zniesławienia.

### WSTĘP

Poselski projekt ustawy z 7.07.2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw (dalej: Projekt) przewiduje uchylenie przepisów art. 212–215 k.k. i tym samym zakłada całkowite zniesienie odpowiedzialności za zniesławienie<sup>1</sup>. W uzasadnieniu projektu wskazuje się m.in., że „o potrzebie depenalizacji zniesławienia wypowiadają się najważniejsze podmioty i instytucje życia społecznego zarówno na forum krajowym, jak i zagranicznym”<sup>2</sup>. Projektodawcy przytaczają stanowisko Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy<sup>3</sup>, które

<sup>1</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>2</sup> Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>3</sup> Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego RE nr 1577 (2007): Towards Decriminaliation of Defamation z 4.10.2007 r., <http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?file->

zakłada dekriminalizację zniesławienia, oraz powołują się na tożsamy pogląd wyrażany przez Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz Radę Praw Człowieka ONZ. W ocenie projektodawców o potrzebie zniesienia odpowiedzialności za zniesławienie przesądzają także standardy wyrażane w judykatach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. W uzasadnieniu projektu przywoływany jest również argument z zakresu komparatystyki prawniczej. Projektodawcy wskazują bowiem przykłady państw takich jak m.in. Estonia, Rumunia czy też Irlandia, w których doszło do całkowitej dekriminalizacji zniesławienia. Jako argument za uchyleniem przepisów art. 212–215 k.k. w uzasadnieniu projektu przywoływany jest także postulat Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący ograniczenia odpowiedzialności za pomówienie wyłącznie do przypadków, kiedy sprawca obejmuje swoją świadomością nieprawdziwość zarzutu<sup>4</sup>. Projektodawcy odnoszą się również do statystyk dotyczących skazań za zniesławienie, wskazując, że w praktyce w większości przypadków stosowane są wyłącznie kary nieizolacyjne – co ich zdaniem ma przemawiać za całkowitą dekriminalizacją zniesławienia. W uzasadnieniu przytacza się także stanowisko w przedmiocie uchylenia przepisu art. 212 k.k. wyrażane przez środowisko dziennikarskie reprezentowane przez Izbę Wydawców Prasy<sup>5</sup> oraz Główne Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich<sup>6</sup>.

Postulat zawarty w projekcie nowelizacji powinien stać się asumptem do rozważenia, czy wyeliminowanie z polskiego systemu prawnego przepisów art. 212–215 k.k. rzeczywiście jest zasadne, czy też przeciwnie – jest to postulat zbyt daleko idący. Zasadne jest zweryfikowanie, czy całkowite uchylenie przepisów o zniesławieniu nie doprowadzi do zbyt dużej – z punktu widzenia konstytucyjnej zasady proporcjonalności – ingerencji w ochronę dóbr prawnie chronionych w postaci czci i dobrego imienia. Konieczne jest także precyzyjne rozważenie zasadności zmian w odpowiedzialności za zniesławienie, z uwzględnieniem specyfiki różnych kategorii zniesławienia.

---

id=17588&lang=eng (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>4</sup> Art. 212. Rzecznik proponuje zmiany w przepisach o zniesławieniu (brpo.gov.pl) (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>5</sup> [http://iwp.pl/wpcontent/uploads/2019/05/20190522/Stanowisko\\_IWP\\_ws\\_nowelizacji\\_art\\_212/pdf](http://iwp.pl/wpcontent/uploads/2019/05/20190522/Stanowisko_IWP_ws_nowelizacji_art_212/pdf) (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>6</sup> <http://old/sdp/pl/informacje/16563,zarząd-główny-stowarzyszenia-dziennikarzy-polskich-stanowczo-protestuje-przeciwko-zaostrzeniu-art-212-kk-i-apeluje-do-senatu-i-prezydenta-o-wycofanie-sie-z-tej-zmiany,1558440906> (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

## STANOWISKO W PRZEDMIOCIE DEKRYMINALIZACJI ZNIESŁAWIENIA WYRAŻANE W DOKTRYNIE PRAWA KARNEGO ORAZ W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO I TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Postulat całkowitego zniesienia przepisu art. 212 k.k. (pomimo sugestii projektodawców, że o dekriminalizacji zniesławienia wypowiadają się najważniejsze podmioty i instytucje życia społecznego) nie jest i nigdy nie był istotnym głosem w polskim dyskursie prawniczym. Dominująca część przedstawicieli nauki prawa karnego opowiada się bowiem w sposób jednoznaczny za zasadnością kryminalizacji tego przestępstwa. Wskazać należy m.in. jednego ze współtwórców obowiązującego Kodeksu karnego – A. Zolla, który dostrzega, że „przepis art. 212 k.k. umożliwi zachowanie odpowiedniego poziomu debaty publicznej”<sup>7</sup>. Także inni autorzy koncentrujący swoją uwagę na przestępstwie zniesławienia opowiadają się za zasadnością kryminalizacji tego przestępstwa. A. Gaberle podnosi, że „wyeliminowanie z Kodeksu karnego odpowiedzialności za zniesławienie może doprowadzić do sytuacji, w której spośród praw osobistych gwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej tylko za naruszenie czci nie groziłaby odpowiedzialność karna”<sup>8</sup>. A. Nowicka podkreśla natomiast, że: „należy się stanowczo sprzeciwić tezie, że penalizacja zniesławienia godzi w wolność słowa (wolność prasy). (...) ani Konstytucja, ani Konwencja, ani inna umowa międzynarodowa nie zapewniają wolności bezprawnego naruszania czci”<sup>9</sup>. W. Kulesza, odnosząc się do kryminalizacji zniesławienia, dostrzega m.in., że obie płaszczyzny, tj. płaszczyzna prawa cywilnego i prawa karnego, mogą się wzajemnie uzupełniać, ale nie powinny się zastępować<sup>10</sup>. Również I. Zgoliński akcentuje, że odpowiedzialność za zniesławienie jest komplementarna względem odpowiedzialności cywilnej<sup>11</sup>.

Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyrażano się pozytywnie na temat funkcjonowania przepisu art. 212 k.k. w polskim systemie prawnym. W uzasadnieniu wyroku z 17.03.2015 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że uprawnienie do krytyki nie może być utożsamiane z prawem do zniesławiania, a oceny krytyczne powinny być wyrażane we właściwej formie. Sąd Najwyższy podał: „Iak bowiem, jak każdy człowiek ma prawo do wolności wyrażania opinii, tak również każdy człowiek ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, a prawo do wolności wyrażania opinii zasadnie może

<sup>7</sup> A. Zoll, *Wykreślić art. 212 k.k.?, „Na Wokandzie”* 2012/1.

<sup>8</sup> A. Gaberle, *Kwalifikowana postać przestępstwa zniesławienia a Prawo prasowe, „Państwo i Prawo”* 2007/11, s. 19 i n.

<sup>9</sup> A. Nowicka, *Pomawianie a cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych (w:) Prawnokarne granice dopuszczalnego pomawiania. Materiały Zjazdu Katedr Prawa Karnego*, red. A.J. Szwarc, Gniezno 2008, s. 70.

<sup>10</sup> W. Kulesza, *Zniesławienie i zniewaga. Ochrona czci i godności osobistej człowieka. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1984, s. 162.

<sup>11</sup> I. Zgoliński, *Zniesławienie w polskim prawie karnym. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 2013, s. 271–287.

podlegać ograniczeniom ze względu, m.in. na ochronę dobrego imienia i praw innych osób”<sup>12</sup>.

Znamienne jest, że w uzasadnieniu projektu ustawy przewidującym uchylenie przepisów art. 212–215 k.k. przytoczono orzeczenie Sądu Najwyższego z 9.05.2023 r. (III KK 433/22), w którym wprost wskazano, że „gwarantowana w art. 212 k.k. ochrona dóbr osobistych jest realizacją obowiązku państwa w zakresie stworzenia podstaw dla zapewnienia bezpieczeństwa wartościom istotnym dla poszczególnych jednostek i grup społecznych, w różnych jego aspektach, zwłaszcza tych, wynikających wprost z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r., która gwarantując wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli (art. 5) przyjmuje zasadę, że godność człowieka jest nienaruszalna (art. 30). Normy konstytucyjne mają w tym zakresie oparcie w systemie reguł prawa międzynarodowego: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10.12.1948 r. (art. 12); Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 16.12.1966 r. (art. 16); Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4.11.1950 r. (art. 8)”<sup>13</sup>. Tymczasem projektodawcy, którzy powołują się na wskazane orzeczenie, pomijają tę kluczową informację zawartą już w pierwszym akapicie uzasadnienia ww. wyroku.

Również Trybunał Konstytucyjny (w czasie kiedy jeszcze funkcjonował w sposób niebudzący wątpliwości konstytucyjnych) w uzasadnieniu przytaczanego przez projektodawców wyroku z 30.10.2006 r. (P 10/06) podkreślił (czego nie eksponują projektodawcy), że „w świetle aktów prawa międzynarodowego – ochrona dobrego imienia przed «samowolnymi» atakami na dobre imię i cześć jest obowiązkiem władz publicznych, w tym ustawodawcy i przez pryzmat tej powinności patrzeć należy przede wszystkim na art. 212 § 1 i 2 k.k.”<sup>14</sup> Tym samym Trybunał Konstytucyjny nie tylko dopuszczał możliwość ograniczenia prawa do wolności słowa na rzecz ochrony czci i dobrego imienia, ale wyraźnie akcentował, że ochrona tych wartości poprzez przepisy karne jest uzasadniona realizacją konstytucyjnych obowiązków państwa.

## **POSTULATY ZGROMADZENIA PARLAMENTARNEGO RADY EUROPY, ORGANIZACJI BEZPIECZEŃSTWA I WSPÓŁPRACY W EUROPIE ORAZ RADY PRAW CZŁOWIEKA ONZ**

W uzasadnieniu projektu przytacza się również postulat zawarty w rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 1577 (2007) „Ku dekryminalizacji zniesławienia”<sup>15</sup>. Rezolucja ta wzywa do zniesienia kary za przestępstwo znie-

<sup>12</sup> Wyrok SN z 17.03.2015 r. (V KK 301/14), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2015/6, poz. 15.

<sup>13</sup> Wyrok SN z 9.05.2023 r. (III KK 433/22), orzeczenie udostępniane przez Referat do spraw dostępu do informacji publicznej SN.

<sup>14</sup> Wyrok TK z 30.10.2006 r. (P 10/06), OTK-A 2006/9, poz. 128.

<sup>15</sup> Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy nr 1577 (2007): Towards Decriminalisation of Defamation z 4.10.2007 r., [PALESTRA 9/2023](http://assembly.coe.int/nw/xml/XRef/Xref-XML2HTML-en.asp?file-</a></p></div><div data-bbox=)

slawienia, wskazując jednocześnie, że konieczne jest zapewnienie odpowiednich środków ochrony cywilnej w przypadku naruszenia dobrego imienia. Podobny postulat formułowany jest także w przytaczanych przez projektodawców stanowiskach Komitetu Praw Człowieka ONZ oraz Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Projektodawcy, odnosząc się do proponowanych przez wskazane wyżej podmioty rozwiązań, skupiają się wyłącznie na jednym aspekcie ich stanowiska, tj. na sugestii wyłączenia odpowiedzialności za zniesławienie. Ignorują jednak całkowicie konieczność rozważenia, czy skuteczna ochrona czci i dobrego imienia może być realizowana na gruncie norm prywatnoprawnych. Wydaje się natomiast, że zapewnienie skutecznej ochrony czci poprzez normy cywilnoprawne jest traktowane przez wskazane wyżej organizacje jako warunek *sine qua non* ewentualnej dekryminalizacji zniesławienia. Tymczasem *de lege lata* błędny jest pogląd, że ochrona czci mogłaby być skutecznie realizowana wyłącznie na gruncie przepisów cywilnoprawnych. Praktyka pokazuje, że procesy dotyczące ochrony dóbr osobistych są na ogół przewlekłe, a strony postępowania cywilnego nie mają wystarczających możliwości ustalenia sprawców pomówień, z których mogą korzystać organy państwa w oparciu o przepisy procedury karnej. W postanowieniu Sądu Najwyższego z 7.05.2008 r. (III K 234/07) trafnie podkreślono, że „w przypadku Internetu mamy do czynienia ze skrajną nierównością stron. Pokrzywdzony niezależnie od tego, czy dotknięty został zniesławieniem czy zniewagą, stoi w obliczu anonimowego dla niego sprawcy przestępstwa. (...) Próba obrony przed zniesławiającymi lub znieważającymi treściami jest praktycznie niemożliwa, a ustalenie sprawcy właściwie niewykonalne”<sup>16</sup>. Także wysokość zasądzanych w polskich realiach kwot z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych może nie stanowić wystarczającej motywacji do zaniechania przez sprawcę dalszych pomówień. Trafnie dostrzega P. Józwiak, że potencjalny zysk związany ze sprzedażą dużej liczby egzemplarzy prasy zawierającej zniesławiającą, ale zarazem sensacyjną informację byłby o wiele większy niż ewentualne zadośćuczynienie orzeczone przez sąd cywilny<sup>17</sup>.

### STANOWISKO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA W STRASBURGU W PRZEDMIOCIE FUNKCJONOWANIA NORMY KRYMINALIZUJĄCEJ ZNIESŁAWIENIE

Chybione jest twierdzenie projektodawców, jakoby Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu definitywnie wykluczał możliwość funkcjonowania przepisów przewidujących kryminalizację zniesławienia. Z całą stanow-

id=17588&lang=eng (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>16</sup> Postanowienie SN z 7.05.2008 r. (III K 234/07), LEX nr 444478.

<sup>17</sup> P. Józwiak, *Prawnokarna ochrona czci a postulaty uchylecia bądź rewizji art. 12 Kodeksu karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009/3, s. 84.

czością należy wskazać, że ETPCz dopuszczał do tej pory możliwość stosowania sankcji karnej za zniesławienie. W wyroku z 19.12.2006 r. w sprawie *Dąbrowski przeciwko Polsce* (skarga nr 18235/02) ETPCz nie zakwestionował obowiązywania art. 212 k.k., a jedynie wskazał, że przy ocenie proporcjonalności ingerencji konieczne jest uwzględnienie charakteru i surowości wymierzonej kary<sup>18</sup>. Również w wyrokach, które zapadły w sprawach *Maciejewski przeciwko Polsce* z 13.01.2015 r. (skarga nr 3447/05)<sup>19</sup> oraz *Długolecki przeciwko Polsce* z 24.02.2009 r. (skarga nr 23806/03)<sup>20</sup>, ETPCz dokonywał oceny proporcjonalności sankcji i zastosowania standardów wolności słowa przez sądy krajowe, nie kwestionując przy tym samego art. 212 k.k. jako podstawy prawnej penalizowania zniesławienia. Zaznaczenia wymaga, że wskazywane przez projektodawców jako przemawiające za dekriminalizacją zniesławienia orzeczenie, które zapadło w sprawie *Długolecki przeciwko Polsce* z 24.02.2009 r. (skarga nr 23806/03), nie dotyczyło bezpośrednio skazania na podstawie przepisu art. 212 k.k. W przypadku tej sprawy sąd krajowy uniewinnił bowiem oskarżonego od popełnienia czynu z art. 212 k.k. W konsekwencji Trybunał, badając ten przypadek jedynie pośrednio – opisując standard zachowania dziennikarza i obowiązek zachowania wolności słowa w demokratycznym państwie, odniósł się do czynu z art. 212 k.k., koncentrując jednak swoją uwagę na ocenie skazania za zniewagę. Z kolei w wyroku z 13.01.2015 r., który zapadł w sprawie *Łozowska przeciwko Polsce*, Trybunał w Strasburgu wskazał wprost, że nie może uznać, że przepisy dopuszczające odpowiedzialność karną z tytułu zniesławienia są, z uwagi na swój charakter, nieproporcjonalne do celu, jaki miały osiągnąć<sup>21</sup>.

Dostrzeżenia wymaga, że przepis art. 8 ust. 1 EKPC zawiera normę, zgodnie z którą „każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji”<sup>22</sup>. Na mocy wskazanego przepisu na państwie ciąży zatem pozytywne obowiązki niezbędne dla skutecznego poszanowania życia prywatnego, rodzinnego, domu i korespondencji. Pozytywny obowiązek państwa odpowiedniej reakcji mającej na celu ochronę życia prywatnego pojawia się np., gdy wypowiedzi mogące oznaczać zamach na dobre imię skarżącego przekroczyły granice krytyki dopuszczalnej z punktu widzenia art. 10 Konwencji. Co więcej, Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w przepisie art. 10 pkt 2 *expressis verbis* dopuszcza ograniczenia w zakresie wolności wypowiedzi na rzecz ochrony dobrego imienia i praw innych osób. Literalne brzmienie przepisów konwencyjnych

<sup>18</sup> Wyrok ETPCz z 19.12.2006 r., *Dąbrowski przeciwko Polsce*, skarga nr 18235/02.

<sup>19</sup> Wyrok ETPCz z 13.01.2015 r., *Maciejewski przeciwko Polsce*, skarga nr 3447/05.

<sup>20</sup> Wyrok ETPCz z 24.02.2009 r., *Długolecki przeciwko Polsce*, skarga nr 23860/03.

<sup>21</sup> Wyrok ETPCz z 13.01.2015 r., *Łozowska przeciwko Polsce*, skarga nr 62716/09.

<sup>22</sup> Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284 ze zm.).



w żadnym wypadku nie wyklucza zatem karania za zniesławienie w systemach krajowych.

Obowiązujący stan normatywny dotyczący zniesławienia rzeczywiście nie w pełni koresponduje ze standardami wyrażonymi w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Stanowisko ETPCz jest jednak diametralnie bardziej złożone, niż przedstawiają to projektodawcy. W orzeczeniach Trybunału związanych ze skazaniami za zniesławienie Europejski Trybunał Praw Człowieka podnosi przede wszystkim, że osoby wypowiadające się na istotne społecznie tematy powinny korzystać z możliwie dużej swobody wypowiedzi<sup>23</sup>. Trybunał podkreśla także, że istnieje dopuszczalność używania określeń na wyrost, oraz zaznacza, że ustawodawstwa krajowe nie powinny przewidywać kryminalizacji wypowiedzi ocennych mających oparcie w faktach<sup>24</sup>. Europejski Trybunał Praw Człowieka akcentuje także, że nie we wszystkich sytuacjach należy wymagać udowodnienia prawdziwości stawianych przez pomawiającego zarzutów<sup>25</sup>. Takie wytyczne powinny być kluczowe przy redefiniowaniu zakresu odpowiedzialności za zniesławienie. Stworzenie właściwego modelu odpowiedzialności jest jednak znacznie bardziej skomplikowane niż proponowane przez projektodawców wykreślenie odpowiedzialności za zniesławienie w każdym przypadku.

### OCENA ANALIZY PRAWNOPORÓWNAWCZEJ ZAWARTEJ W UZASADNIENIU PROJEKTU ZAKŁADAJĄCEGO WYKREŚLENIE PRZEPISU ART. 212 K.K.

Należy zwrócić uwagę, że dokonywana przez autorów projektu analiza prawnoporównawcza jest niepełna. W uzasadnieniu projektu nie scharakteryzowano w żadnym zakresie, jakie środki prawne przysługują ofiarom pomówienia w systemach prawnych, do których dokonywano odniesień. Projektodawcy zdają się jednocześnie nie dostrzegać faktu, że zniesławienie jest kryminalizowane w większości krajów Unii Europejskiej. Z przeprowadzonej przez P. Józwiaka analizy regulacji prawnych wybranych krajów wynika, że w wielu wypadkach sankcje są surowsze od tych przewidzianych w art. 212 k.k.<sup>26</sup> Fakt, że normy dotyczące zniesławienia o stosunkowo wysokim zagrożeniu ustawowym występują w kodeksach karnych krajów takich jak Norwegia czy Niemcy, świadczy o tym, że ocena intensywności represji karnej nie wynika jedynie z faktu kryminalizacji zniesławienia. Jak pokazuje ten przykład, samo uchylenie przepisu art. 212 k.k. nie jest jedyną drogą do poprawy sytuacji osób zabierających głos w debacie na istotne społecznie tematy, takich jak m.in. dziennikarze.

<sup>23</sup> Wyrok ETPCz, *Sürek przeciwko Turcji*, skarga nr 26682/95.

<sup>24</sup> Wyrok ETPCz z 23.05.1991 r., *Oberschlick przeciwko Austrii*, Seria A nr 204, § 57.

<sup>25</sup> Wyrok ETPCz z 29.03.2005 r., *Sokołowski przeciwko Polsce*, skarga nr 75955/01.

<sup>26</sup> P. Józwiak, *Prawnokarna...*, s. 79.

## ANALIZA ARGUMENTÓW ZAWARTYCH W PROPOZYCJI RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH, ZAKŁADAJĄCEJ UTRZYMANIE ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ WYŁĄCZNIE W PRZYPADKU UMYŚLNEGO OSZCZERSTWA

W uzasadnieniu projektu zakładającego całkowite zniesienie przepisów art. 212–215 k.k. przytoczono także propozycję Rzecznika Praw Obywatelskich, który sformułował postulat zastąpienia odpowiedzialności za zniesławienie odpowiedzialnością za tzw. oszczerstwo<sup>27</sup>. Według postulowanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich brzmienia przepisu o pomówieniu odpowiedzialność karna wiązałaby się wyłącznie z umyślnym sformułowaniem nieprawdziwego zarzutu. Projektodawcy, mimo że przytaczają ten pogląd, jednocześnie nie decydują się na zaproponowanie takiego rozwiązania. Zaznaczenia wymaga, że proponowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich rozwiązanie zakłada, że osoba pomawiająca, nawet całkowicie bezzasadnie przekonana o racji swoich twierdzeń, zostałaby uwolniona od odpowiedzialności. W przypadku kryminalizacji oszczerstwa sama tylko subiektywna dobra wiara strony byłaby bowiem wystarczająca do uniewinnienia. Postulowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich rozwiązanie stwarzałoby zatem liczne niedogodności, związane m.in. z trudnością przeprowadzenia dowodów koniecznych do wykazania znamion strony podmiotowej po stronie sprawcy.

## PRZEWAGA KAR NIEIZOLACYJNYCH ORZEKANYCH NA PODSTAWIE PRZEPISU ART. 212 K.K. W PRAKTYCE ORZECZNICZEJ A ZASADNOŚĆ CAŁKOWITEJ DEKRYMINALIZACJI ZNIESŁAWIENIA

W uzasadnieniu projektu ustawy zakładającej zniesienie odpowiedzialności za zniesławienie projektodawcy posłużyli się argumentem, że w praktyce stosowania przepisów o zniesławieniu przez sądy w większości przypadków orzekane są wyłącznie kary nieizolacyjne. W uzasadnieniu projektu wskazano, że kara pozbawienia wolności za przestępstwo zniesławienia w latach 2018–2022 orzekana była z częstotliwością między 0 a 2 rocznie i we wskazanym przedziale czasowym miały miejsce zaledwie cztery przypadki takich skazań. Należy zauważyć, że argument tego rodzaju mógłby być zasadnie podnoszony w debacie na temat wyeliminowania zagrożenia karą bezwzględnie pozbawienia wolności z przepisu art. 212 § 2 k.k. Nie wydaje się jednak, aby fakt ten mógł w jakikolwiek sposób przemawiać za zupełną dekriminalizacją zniesławienia.

<sup>27</sup> Art. 212. Rzecznik proponuje zmiany w przepisach o zniesławieniu (brpo.gov.pl) (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.



## OCENA POSTULATÓW CAŁKOWITEGO WYKRĘŚLENIA ART. 212 K.K., FORMUŁOWANYCH PRZEZ ŚRODOWISKO DZIENNIKARSKIE, W TYM IZBĘ WYDAWCÓW PRASY I GŁÓWNE STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY POLSKICH

Postulat całkowitego wyłączenia odpowiedzialności za zniesławienie formułowany jest najczęściej w środowiskach dziennikarskich. Taki właśnie postulat, przytaczany przez projektodawców, sformułowany został przez Izbę Wydawców Prasy<sup>28</sup> i Główne Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich<sup>29</sup>. Założeniem tego postulatu jest zagwarantowanie swobodnego głosu prasie. Należy jednak wskazać, że nie jest to postulat adekwatny. Konsekwencje przyjęcia takiego stanowiska wykraczają bowiem swoim oddziaływaniem znacząco poza środowisko dziennikarskie i obejmują zakresem także takie zachowania przestępcze, które nie są w żadnej mierze związane z działalnością prasową, a ich naganność nie może budzić żadnych wątpliwości. Przedstawiciele środowisk dziennikarskich (tak jak projektodawcy), formułując tak daleko idące postulaty, tracą całkowicie z pola widzenia, że odpowiedzialność za zniesławienie nie jest zawężona wyłącznie do wypowiedzi osób, których zadaniem jest realizacja interesu społecznego, takich jak np. dziennikarze. Odpowiedzialność za zniesławienie nie ogranicza się także jedynie do wypowiedzi formułowanych podczas debaty publicznej na tematy istotne dla społeczeństwa. W praktyce naruszenia czci i dobrego imienia stanowiące zniesławienie mogą być dokonywane z przyczyn, które nie zasługują na ochronę i są całkowicie niepożądane w demokratycznym państwie prawnym. Konieczne jest zatem wyodrębnienie poszczególnych kategorii zniesławienia i rozważenie zasadności potraktowania ich w sposób odmienny.

Podkreślenia wymaga, że w konsekwencji usunięcia przepisów art. 212–215 k.k. nawet podnoszenie nieprawdziwych zarzutów, dotyczących najbardziej newralgicznych sfer życia prywatnego lub rodzinnego (i to nawet w przypadku osób niezaangażowanych jakkolwiek w życie publiczne), nie będzie już wiązało się z reakcją karną. Takie ograniczenie odpowiedzialności z całą pewnością nie jest słuszne. Trudno o wskazanie przyczyn, dla których formułowanie pomówień z zakresu życia prywatnego i rodzinnego miałyby pozostawać bezkarne. Brak należytej ochrony w tym zakresie może budzić istotne wątpliwości natury konstytucyjnej. W obowiązującym nadal stanie prawnym osoba stawiająca

<sup>28</sup> [http://iwp.pl/wpcontent/uploads/2019/05/20190522/Stnowisko\\_IWP\\_ws\\_nowelizacji\\_art\\_212/pdf](http://iwp.pl/wpcontent/uploads/2019/05/20190522/Stnowisko_IWP_ws_nowelizacji_art_212/pdf) (dostęp: 6.06.2023r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

<sup>29</sup> <http://old/sdp/pl/informacje/16563,zarząd-główny-stowarzyszenia-dziennikarzy-polskich-stanowczo-protestuje-przeciwko-zastrzeniu-art-212-kk-i-apeluje-do-senatu-i-prezydenta-o-wycofanie-sie-z-tej-zmiany,1558440906> (dostęp: 6.06.2023 r.); cyt. za: Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz innych ustaw z 7.07.2023 r. nr EW-020-1307/23.

publicznie pomawiający zarzut dotyczący życia prywatnego lub rodzinnego podlega odpowiedzialności, nawet jeśli zarzut ten jest prawdziwy, a możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności poprzez przedstawienie dowodu prawdy jest ograniczona tylko do sytuacji, gdy taki zarzut ma zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowieka albo demoralizacji małoletniego.

Koncepcja uchylenia przepisu art. 212 k.k. jest szczególnie niebezpieczna w aktualnych warunkach społecznych. Tylko bowiem dzięki przepisowi art. 212 k.k. udaje się stworzyć mechanizm pozwalający na walkę z niekorzystnymi zjawiskami funkcjonującymi w Internecie, gdzie powszechne jest zjawisko pomawiania innych osób m.in. za pośrednictwem anonimowych kont internetowych. Bez możliwości wszczęcia postępowania karnego z przyczyn dowodowych znacznie utrudnione byłoby chociażby przeciwdziałanie pomówieniom dokonywanym za pośrednictwem tzw. botów (czyli programów komputerowych, których zadaniem jest wykonywanie zautomatyzowanych działań w sieci), czy też pomówieniom związanym z funkcjonowaniem tzw. farm trolli (tj. organizacji zrzeszających osoby, którym zleca się nagłaśnianie w sieci określonego przekazu). Dokonując obecnie analiz z zakresu odpowiedzialności karnej za zniesławienie, trzeba mieć koniecznie na uwadze, że występująca w dobie Internetu łatwa dostępność środków umożliwiających komunikowanie pociąga za sobą znaczne możliwości naruszania czci. Jak dostrzega m.in. M. Kornak, „specyfika Internetu, jego popularność, łatwa dostępność a przede wszystkim znaczna anonimowość osób zamieszczających w nim swoje sądy sprawiają, że możliwość publicznego zniesławiania w ten sposób staje się nieporównywalnie większa niż w przypadku jakiegokolwiek innego medium, w tym prasy”<sup>30</sup>.

Przepis art. 212 k.k. pozwala także ograniczać zjawisko mowy nienawiści (tzw. *hate speech*). Przepisy art. 256 k.k. i 257 k.k. nie są w stanie zapewnić należytej ochrony chociażby z uwagi na trudność z właściwym sformułowaniem znamion takich przestępstw. Dekryminalizacja zniesławienia doprowadziłaby do prawnej akceptacji szykany, jeśli podniesione zarzuty nie wyczerpywałyby znamion przestępstw z art. 256 i 257 k.k. Powyższe jest o tyle istotne, że w przypadku zachowań motywowanych nienawiścią powstają trudności dowodowe na etapie stosowania przepisów prawa.

Powyższe przykłady wskazują, że nie jest uzasadniona całkowita dekriminalizacja zniesławienia co do wszystkich przypadków. Ewentualna modyfikacja powinna nastąpić wyłącznie w odniesieniu do osób biorących udział w debacie społecznej na istotne dla społeczeństwa tematy, w tym w odniesieniu do dziennikarzy. Funkcjonowanie przepisów o zniesławieniu nie może być jednak kwestionowane co do zasady wyłącznie z tego powodu, że jedynie w odnie-

<sup>30</sup> M. Kornak, *Glosa do postanowienia SN z 29.06.2010 r., IKZP 7/10*, Glosy, LEX/el. 2010.

sieniu do części podmiotów istnieją przesłanki przemawiające za łagodniejszą odpowiedzialnością.

### UCHYLENIE PRZEPISU O ZNIESŁAWIENIU W ODNIESIENIU DO DZIENNIKARZY I INNYCH PODMIOTÓW BIORĄCYCH UDZIAŁ W DEBACIE SPOŁECZNEJ CZY MODYFIKACJA ZASAD ODPOWIEDZIALNOŚCI TYCH OSÓB ZA ZNIESŁAWIENIE?

Także w odniesieniu do dziennikarzy (i innych osób biorących udział w debacie społecznej na istotne tematy) nie jest zasadne całkowite wyłączenie odpowiedzialności za zniesławienie. Osoby te powinny – chociaż na zmienionych, uwzględniających specyfikę pracy dziennikarza zasadach – ponosić jednak odpowiedzialność za zniesławienie w przypadku rażącej nierzetelności i braku staranności przy formułowaniu pomawiającego zarzutu. Niczym nieograniczona swoboda wypowiedzi mogłaby bowiem doprowadzić do sytuacji, w której przedstawiciele prasy mieliby prawo do celowego pomawiania innych osób czy też swobodnego kreowania rzeczywistości i nie ponosiliby za to odpowiedzialności karnej. Również zatem w odniesieniu do dziennikarzy odpowiedzialność za zniesławienie nie powinna być *a priori*, tj. bez analizy poszczególnych przypadków, wyłączona.

Możliwe jest stworzenie modelu odpowiedzialności za zniesławienie w sposób adekwatny do norm konstytucyjnych oraz zobowiązań prawnomiędzynarodowych, w tym do wymogów wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, bez konieczności wykreślenia przepisu art. 212 k.k. z Kodeksu karnego. Dookreślenie podstaw odpowiedzialności dziennikarzy za zniesławienie jest zadaniem judykatury, nauki prawa oraz ewentualnie ustawodawcy. Zmiany odpowiedzialności w tym zakresie nie muszą jednak następować przez całkowite wykreślenie przepisów o zniesławieniu.

### PODSUMOWANIE

Postulat, zgodnie z którym względ na dobro krytyki przemawia za całkowitym wyeliminowaniem czynu zabronionego w postaci zniesławienia z Kodeksu karnego, jest zbyt daleko idący. Proponowana w projekcie ustawy zmiana stanowi uproszczenie złożonego problemu, który wymaga dogłębnej analizy i formułowania wyważonych sądów. Ewentualna decyzja o zmianie Kodeksu karnego w zakresie odnoszącym się do przepisów art. 212–215 k.k. powinna zostać poprzedzona rzetelnym wyważeniem pozostających w konflikcie wartości konstytucyjnych, tj. czci i dobrego imienia oraz wolności wypowiedzi. Ważenie wskazanych dóbr prawnych powinno zostać dokonane w oparciu o przepis

art. 31 ust. 3 Konstytucji<sup>31</sup>, co zapewni, że ograniczenie jednej wartości konstytucyjnej kosztem drugiej nastąpi wyłącznie w uzasadnionych przypadkach.

Projektodawcy powinni szczegółowo rozważyć, w jakim zakresie i w odniesieniu do jakiej kategorii zniesławienia zasadne jest złagodzenie lub zniesienie odpowiedzialności, a jakie przypadki zniesławienia powinny nadal być kryminalizowane. Z całą pewnością taka analiza nie może być zastąpiona bezkrytycznym pozbyciem się z porządku prawnego tej istotnej, chroniącej cześć i dobre imię na gruncie karnoprawnym normy.

Niezaprzeczalnie orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powinno stymulować sądy czy też ustawodawcę do zmian w zakresie odpowiedzialności za zniesławienie w odniesieniu do osób uczestniczących w debacie społecznej na istotne dla społeczeństwa tematy. Zmiana zasad odpowiedzialności w takich przypadkach pomoże kształtować demokratyczny system polityczny oraz obnażać patologie życia publicznego. Zasadne jest wobec tego szczególnie dookreślenie i ewentualne zredefiniowanie zasad odpowiedzialności dziennikarzy oraz innych podmiotów biorących aktywny udział w debacie społecznej. Nawet jednak w odniesieniu do tych podmiotów nie wydaje się zasadne całkowite wyłączenie odpowiedzialności za zniesławienie i zrezygnowanie z oceny jakości publikowanych treści. Właściwe określenie zasad odpowiedzialności w takich przypadkach jest zadaniem orzecznictwa, doktryny oraz ewentualnie ustawodawcy.

Zmiana zasad odpowiedzialności za zniesławienie powinna jednak nastąpić wyłącznie w odniesieniu do tych podmiotów, w przypadku których jest to uzasadnione. Nie jest natomiast trafna dekriminalizacja zniesławienia co do wszystkich przypadków. Trudno bowiem uznać, aby cześć i dobre imię mogły ustępować wolności wypowiedzi, w sytuacji gdy podnoszony zarzut jest niczym nieuzasadnioną szykaną. W razie uchwalenia ustawy – w brzmieniu proponowanym w projekcie – na gruncie prawa karnego dopuszczalne staną się nawet najbardziej drastyczne pomówienia, odnoszące się chociażby do sfery życia prywatnego. Bez konsekwencji karnoprawnych będzie można posądzić kogoś np. o popełnienie czynu zabronionego, o uzależnienie narkotykowe, chorobę psychiczną czy niekompetencję zawodową. Co więcej, w postulowanym przez projektodawców stanie prawnym, w przypadku pomówień dokonanych przez anonimowych użytkowników Internetu, pokrzywdzeni nie będą mieli wystarczających możliwości ustalenia danych osób pomawiających, co w konsekwencji uniemożliwi im wytaczanie powództw cywilnych.

<sup>31</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483 ze zm.).

## ABSTRACT

**adw. Łukasz Breguła**

Advocate, member of the Katowice Bar Association, a PhD student at the Institute of Law of the University of Silesia in Katowice.

### Decriminalization of defamation. A critical analysis

*The article addresses the issue of justification for the presence of norms establishing sanctions for defamation in the Polish legal system. The aim of the reflections is to determine whether the potential repeal of provisions on defamation is justified or whether it is an overly radical solution. The article includes an analysis of the reasons indicated in the justification of the bill of 7 July 2023 amending the Penal Code and other statutes, which foresees the repeal of Articles 212-215 of the Penal Code. The deliberations also concern the question whether all categories of defamation should be treated in the same way, or conversely, whether they should be treated distinctly, taking into account the particularities of various distinct categories of defamation.*

**Keywords:** *defamation, criminal law, Penal Code, decriminalization of defamation*

**adw. Łukasz Breguła**

Adwokat, członek Izby Adwokackiej w Katowicach, doktorant w Instytucie Nauk Prawnych Uniwersytetu Śląskiego.

### BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

**Gaberle Andrzej**, *Kwalifikowana postać przestępstwa zniesławienia a Prawo prasowe*, „Państwo i Prawo” 2007/11

**Jóźwiak Piotr**, *Prawnokarna ochrona czci a postulaty uchylecia bądź rewizji art. 212 kodeksu karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009/3

**Kornak Magdalena**, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 29.06.2010 r.*, I KZP 7/10, Glosy, LEX/el. 2010

**Kulesza Witold**, *Zniesławienie i zniewaga (ochrona czci i godności osobistej człowieka w polskim prawie karnym – zagadnienia podstawowe)*, Warszawa 1984  
*Prawnokarne granice dopuszczalnego pomawiania. Materiały Zjazdu Katedr Prawa Karnego*, red. A.J. Szwarc, Gniezno 2008

**Zgoliński Igor**, *Zniesławienie w polskim prawie karnym. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 2013

**Zoll Andrzej**, *Wykreślić art. 212 k.k.?*, „Na Wokandzie” 2012/1